

Borys Laskowski¹

Niepoczytalność jako przesłanka wyłączająca winę, a odpowiedzialność karna sprawcy

Streszczenie

W artykule przedstawiono i usystematyzowano przesłanki wyłączające winę w postępowaniu karnym w postaci niepoczytalności. Autor poddał analizie zagadnienia niepoczytalności opisując jego wybrane źródła o zróżnicowanej etiologii. Uwagę poświęcono również tzw. zawinionej niepoczytalności związanej z wprawieniem się sprawcy w stan nietrzeźwości, w tym w przebiegu zespołu zależności alkoholowej w zestawieniu z niepoczytalnością wynikającą z objawów występujących w przebiegu chorób psychicznych.

Wskazano na potrzebę zachowania daleko idącej ostrożności oraz indywidualizacji podczas dowodzenia i oceny charakteru odchylenia od typowej normatywnej zdolności każdej osoby do dokonywania właściwej oceny zdarzeń i samokontroli.

Słowa kluczowe

Wina, poczytalność ograniczona, choroba psychiczna, zespół zależności alkoholowej, proces karny.

1. Koncepcja winy i poczytalności w prawie karnym

Zdolność do ponoszenia odpowiedzialności w systemie prawa karnego jest immanentnie związana z pojęciem winy. Wina to stan, w którym osoba podejmuje czyn z wiedzą i świadomością, że jest on niezgodny z prawem i ponosi za niego odpowiedzialność karną. Zgodnie z utrwaloną tradycją i praktyką w stosowaniu prawa karnego winę rozumie się jako zespół cech sfery woliwnej człowieka, który jest w stanie powziąć zamiar określonego zachowania i go zrealizować. Oparcie odpowiedzialności karnej na zasadzie winy ma swoje źródła w poszanowaniu godności człowieka wyrażonej w jego prawie do samoregulacji wyborów. Człowiek jako istota wolna jest zdolny do

¹ Dr Borys Laskowski, sędzia Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku, ORCID: 0000-0003-0987-1884.

podejmowania decyzji, kierowania własnym postępowaniem, wyznaczenia celów, w tym w sposób zgodny z moralnością czy też wartościami, a nie jedynie w oparciu o impulsy i emocje.

Możliwość przypisania winy jest ograniczona co do zasady wiekiem jak i stanem psychicznym sprawcy. Wyróżnikiem prawa karnego jest, że brak zdolności do czynności prawnych nie wyklucza możliwości ponoszenia odpowiedzialności karnej. Zasada winy opiera się na domniemaniu zdolności do swobodnego wartościowania zdarzeń i decydowania o swoim postępowaniu. Inaczej mówiąc, przyjmuje się jako regułę, że człowiek jest co do zasady zdolny do ponoszenia winy, ponieważ dysponuje kompetencjami do kształtowania swojej sytuacji. Nawet sprawca ubezwłasnowolniony lub małoletni może w określonych warunkach zostać skazany za popełniony czyn zabroniony, o ile zostanie wykazane, że w chwili jego popełnienia posiadał on indywidualne właściwości i warunki podmiotowe umożliwiające przypisanie mu winy.² Problematyka winy w prawie karnym jest zagadnieniem tak obszernym, że nie jest możliwe jej szersze przedstawienie w ramach niniejszego artykułu. Doktryna prawnicza dotycząca tego zagadnienia jest obszerna i niecelowe wydaje się jej omawianie, szczególnie, że gdyby miało to być pogłębione studium wymagałoby już pozycji monograficznej³.

2. Procesowe domniemanie poczytalności i obowiązki organów procesowych

Takie ukształtowanie perspektywy odpowiedzialności karnoprawnej od strony wyjątku od reguły ma doniosłe znaczenie praktyczne, ponieważ w ten sposób nie bada się poczytalności każdego człowieka, który dopuścił się czynu zabronionego, już z tej racji, że taki czyn popełnił, ale czyni się to dopiero wtedy, gdy rodzi się uzasadniona wątpliwość co do poczytalności sprawcy⁴. Oznacza to w konsekwencji, że obowiązkiem organu prowadzącego postępowanie – tak przygotowawcze jak i sądowe – jest uzyskanie opinii biegłych lekarzy psychiatrów jeżeli uzyska się wiedzę nie tylko o leczeniu psychiatrycznym czy odwykowym, ale także wtedy, kiedy informacja taka dotyczy leczenia neurologicznego czy choćby urazów głowy czy utraty świadomości. Dopiero stwierdzony brak wynikający z określonego zakłócenia psychicznego lub znaczne ograniczenie tej zdolności staje się przedmio-

² Wyrok SN z 25.02.2009 r., sygn. II KK 316/08, OSNwSK 2009, nr 1, poz. 285.

³ Zob. A. Golonka, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona*, Warszawa 2013; J. K. Gierowski, L. K. Paprzycki, *Niepoczytalność i psychiatryczne środki zabezpieczające*, Warszawa 2013.

⁴ M. Cieślak, K. Spett, W. Wolter, *Psychiatria w procesie karnym*, Wydawnictwo Prawnicze 1968, s. 21.

tem dowodzenia. Wątpliwości dotyczące stanu oskarżonego w chwili popełnienia czynu uzasadniają rozważenie problemu poczytalności zwłaszcza wówczas, gdy przedmiotem postępowania są przestępstwa, których popełnienie bądź nie znajduje racjonalnego wytłumaczenia, bądź poparte jest motywacją całkowicie nieadekwatną do konkretnego działania⁵. Z praktycznego punktu widzenia warto wskazać, skąd w postępowaniu najczęściej biorą się informacje mogące uzasadniać „uzasadnioną wątpliwość” co do poczytalności albo wskazywać na ryzyko poczytalności ograniczonej. Typowe źródła czy raczej swoiste „sygnały alarmowe” to w szczególności:

- 1) dane z akt osobopoznawczych i dokumentacji medycznej: wcześniejsze hospitalizacje psychiatryczne, leczenie odwykowe, rozpoznania neurologiczne, urazy głowy, epizody utraty świadomości,
- 2) informacje od rodziny, opiekunów, lub świadków: opisy wcześniejszych dekompensacji, zachowań urojeniowych, gwałtownych zmian nastroju, prób samobójczych, zaniedbań funkcjonowania,
- 3) obserwacje organów procesowych podczas czynności: dezorganizacja wypowiedzi, brak kontaktu logicznego, urojenia, omamy, skrajna chwiejność afektu, nieadekwatne reakcje emocjonalne, trudności w rozumieniu sytuacji procesowej,
- 4) cechy samego zdarzenia: motywacja całkowicie nieadekwatna, „bezsensowność” zachowania, działanie o wysokim ryzyku autodestrukcyjnym, brak typowych korzyści lub racjonalnego celu,
- 5) okoliczności bezpośrednio poprzedzające i następujące po czynie: okres bezsenności, „odstawienie” substancji, objawy abstynencyjne, nagłe przerwanie leczenia, gwałtowne pogorszenie stanu psychicznego⁶.

3. Definicja niepoczytalności i metody jej ustalania

Niepoczytalność to stan całkowitego braku zdolności do rozumienia znaczenia czynu lub do kierowania swoim postępowaniem, bądź wyłączenia obu tych zdolności kumulatywnie. Stan niepoczytalności może dotyczyć zarówno sfery ontologicznej jak i aksjologicznej. W pierwszej z wymienionych sytuacji sprawca nie zdaje sobie sprawy z tego co robi, nie dostrzega znaczenia swojego zachowania, przerywaniu ulega łańcuch świadomości co do powiązań logicznych pomiędzy podejmowaną aktywnością a jej skutkiem. Natomiast w drugim przypadku sprawca nie jest zdolny do rozpoznania porządku społecznego czy moralnego, do dokonania krytycznej oceny czynu, dostrzeżenia jego nagannego charakteru. Stan niepoczytalności może po-

⁵ Wyrok SN z 14.03.1974 r., sygn. II KR 239/73 OSNKW 1974, nr 7–8, poz. 144.

⁶ S. Fudalej, (w:) E. Gruza, P. Krajewski, I. Sołtyszewski, *Medycyna sądowa dla prawników*, Warszawa 2023, s. 277–278.

wstać wskutek i w przebiegu wielu różnorodnych chorób, nie tylko psychicznych, w wyniku urazów lub uszkodzeń ośrodkowego układu nerwowego.

Określenie „niepoczytalność” funkcjonuje na gruncie aktualnie obowiązującego kodeksu, pozostając zasadniczo zbieżne z treścią art. 25 k.k. z roku 1969⁷. W aktualnym stanie prawnym rozszerzeniu uległa jedynie kategoria upośledzenia umysłowego, która zastąpiła uprzednie pojęcie niedorozwoju umysłowego obejmującego dotychczas wyłącznie patologie wrodzone.

Tradycyjnie w orzecznictwie w celu unaocznienia problemu przyjęto, że niepoczytalność i poczytalność stanowią dwa przeciwne bieguny w ocenie stanu psychicznego sprawcy. Pomiedzy nimi występują stany pośrednie, w których odchylenia od normy występują w różnorodnym nasileniu, poczynając od nieznacznego *in minimus* od normalnej psychiki, a kończąc na stanach, w których zdolności rozpoznania czynu lub kierowania postępowaniem, bądź obie te zdolności, mimo że niewyłączone całkowicie, są jednak w znaczącym stopniu ograniczone⁸.

W doktrynie wyróżnia się trzy metody określenia stanu niepoczytalności: metodę biologiczną (psychiatryczną), metodę psychologiczną oraz metodę mieszaną. Różnica między tymi metodami polega na tym, że pierwsza podaje jedynie źródła niepoczytalności, czyli jej racje, druga jedynie następstwa niepoczytalności w życiu psychicznym, podczas kiedy trzecia eksponuje zarówno racje, jak i następstwa. Obecnie obowiązujący kodeks karny posługuje się metodą mieszaną. Polega ona na wyliczeniu zarówno źródeł niepoczytalności, jak i następstw niepoczytalności⁹.

4. Zaburzenia psychiczne a ocena poczytalności i odpowiedzialności karnej

Przepis art. 31§1 k.k. wymienia jako źródła niepoczytalności chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe oraz „inne zakłócenie czynności psychicznych”. To blankietowe w istocie ujęcie kwestii niepoczytalności odwołuje się do aktualnych osiągnięć w dziedzinie psychiatrii oraz orzecznictwa sądowego, które każdorazowo w kontekście ujawnionego konkretnego zakłócenia psychicznego musi być weryfikowane w oparciu o współczesną wiedzę.

⁷ Zauważenia wymaga, że Kodeks karny z roku 1932 w art. 17 stanowił, że „nie podlega karze, kto w chwili czynu, z powodu niedorozwoju psychicznego, choroby psychicznej lub innego zakłócenia czynności psychicznej, nie mógł rozpoznać znaczenia czynu lub pokierować swym postępowaniem”. Oznacza to, że w świetle tego uregulowania sprawca jedynie nie podlegał karze, nie zaś jak w późniejszych kodeksach nie popełniał przestępstwa – właśnie z uwagi na okoliczności wyłączające winę.

⁸ Wyrok SN z 16.11.1973 r., sygn. III KR 257/73, BSN 1974, nr 1, s. 4.

⁹ A. Z o l l, (w:) W. W r ó b e l (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1–52, wyd. V, Warszawa 2016, art. 31, s. 635.

W praktyce najczęstszą przyczyną wyłączającą winę jest choroba psychiczna sprawcy.

Choroba psychiczna to zaburzenie zdrowia psychicznego, które objawia się zmianami w funkcjonowaniu układu nerwowego i wpływa na zdolność osoby do radzenia sobie z codziennymi sprawami i nawiązywania bliskich relacji o zróżnicowanej etiologii.

Choroby psychiczne występować mogą jako psychozy o podkładzie organicznym (różne przypadki otępienia, np. starcze, miażdżycowe,) bądź jako psychozy o podkładzie nieorganicznym (psychozy czynnościowe). Jest to zasadnicza grupa chorób psychicznych, a zaliczyć do nich można: schizofrenię, parafrenię, paranoję (obłąd) oraz cyklofrenię¹⁰. W kwestii oceny niepoczytalności sprawcy w oparciu o kryterium biologiczne należy zwrócić uwagę na kontrowersyjny z uwagi na aktualne zdobycze psychiatrii pogląd, zgodnie z którym jeśli sprawca w chwili czynu dotknięty był schizofrenią, nawet o lekkim przebiegu, jest niepoczytalny. Również w wypadku braku wyraźnych objawów psychotycznych, ale przy stwierdzonym defekcie w postaci zubożenia, bezczynności, zblednięcia emocjonalnego, czy zaznaczonych dziwacznością w zachowaniu się należy orzec niepoczytalność¹¹.

Śród spotykanych w praktyce sądowej chorób psychicznych dotyczących sprawców przestępstw należy wymienić również zaburzenia depresyjne (np. depresja, dystymia), zaburzenia lękowe (np. fobia, lęk uogólniony, panika), zaburzenia psychotyczne (np. schizofrenia, zaburzenia afektywne dwubiegunowe), zaburzenia osobowości (np. zaburzenie narcystyczne, schizoidalne, paranooidalne), zaburzenia odżywiania (np. anoreksja, bulimia).

Choroba psychiczna stanowi chorobowy rozstrój zdrowia i jako taki może ulegać zmianom. Szczególnie istotne jest to w sytuacji, kiedy przez pacjenta przyjmowane są leki o działaniu psychiatrycznym. Dlatego konieczne jest każdorazowe dokonywanie oceny poczytalności sprawcy w odniesieniu do konkretnego czynu zabronionego. Niedopuszczalne jest abstrakcyjne przyjęcie istnienia choroby psychicznej, która każdorazowo wyłączać będzie winę za naruszenie norm prawa karnego. Nie sposób stworzyć wyczerpującego katalogu chorób. Zdarza się, że te same objawy czy zespół objawów występują w przebiegu choroby psychicznej jak i w innych zakłóceniach czynności psychicznych. Zwracał na to uwagę także Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach¹² wskazując, że o niepoczytalności i ograniczonej poczytalności należy mówić w powiązaniu z konkretnym czynem sprawcy. Może się bowiem zdarzyć, że dany sprawca w odniesieniu do czynu wcześniej dokonanego miał ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia tego czynu i kierowania swym postępowaniem, a w odniesieniu do czynu późniejszego

¹⁰ A. Marek, (w:) *Prawo karne*, wyd. 8, C.H. Beck, Warszawa 2007, s. 154.

¹¹ Wyrok SN z 13.07.2005 r., sygn. IV KK 85/05, OSNw SK 2005, nr 1 poz. 1355.

¹² Wyrok SN z 13.01.1978 r., sygn. V KR 183/77, OSNPG 1978, nr 7, poz. 76.

posiada zachowaną poczytalność. Wymagane jest ustalenie zbieżności w czasie dwóch zaszłości, a więc czynu oskarżonego i jego niepoczytalności¹³.

Podkreślenia wymaga fakt, że stwierdzenie u sprawcy niepoczytalności, nie pozwala w żadnym razie sądowi na umorzenie postępowania tylko z tego powodu. Jest to bowiem, jak już wskazywano, przesłanka wyłączająca winę. Oznacza to, że cały proces karny musi zostać doprowadzony do momentu, w którym stwierdzone zostaje sprawstwo oskarżonego oraz istnienie przestępstwa. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem należy przyjąć, że żaden przepis nie zwalnia sądu z obowiązku ustalenia, czy oskarżony, który według opinii biegłych jest niepoczytalny, popełnił zarzucany mu czyn¹⁴. Dopiero wtedy zamiast wyroku skazującego konieczne jest umorzenie postępowania, z uwagi na odpadnięcie przesłanki winy będącej niezbędną dla przypisania sprawcy odpowiedzialności za czyn. Ustalenie niepoczytalności ma jednak istotne konsekwencje materialnoprawne i procesowe. Sąd kończąc postępowanie orzeczeniem o umorzeniu z powodu braku winy powinien rozważyć, czy zachodzą przesłanki do zastosowania środków zabezpieczających. Nie mają one charakteru represji, lecz służą przede wszystkim prewencji.

Stan niepoczytalności może również wynikać z upośledzenia umysłowego. Jest to zespół zaburzeń ogólnoustrojowych, które charakteryzują się zmniejszeniem zdolności do pracy umysłowej i uczenia się, oraz ograniczeniem zdolności do korzystania z doświadczeń i funkcjonowania w środowisku. Może być spowodowane czynnikami genetycznymi, chorobami, urazami lub uszkodzeniami ośrodkowego układu nerwowego (OUN).

Pojęcie upośledzenia umysłowego (oligofrenia) nie określa jednostki chorobowej, lecz obejmuje swoim zakresem cały zespół zaburzeń, o różnej etiologii, których głównym objawem jest niski poziom inteligencji człowieka¹⁵. Zgodnie z X rewizją Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych wyróżnia się cztery następujące stopnie upośledzenia umysłowego powiązane z tzw. punktami ilorazu inteligencji. Stopień lekki związany jest z ilorazem inteligencji na poziomie 50–69 punktów, stopień umiarkowany charakteryzuje iloraz inteligencji na poziomie 35–49 punktów, stopień znaczny określa iloraz inteligencji na poziomie 20–34 punktów, natomiast stopień głęboki stwierdza się poniżej 20 punktów ilorazu inteligencji.

W praktyce jednak najczęściej spotkać się można z odniesieniem do Skali Inteligencji Wechslera (WAIS–R). Według Wechslera inteligencję można zdefiniować jako ogólną zdolność jednostki do podejmowania celowych działań, do racjonalnego myślenia i do coraz lepszego funkcjonowania w otoczeniu. Inteligencja jest pewną ogólną zdolnością, która pozwala jed-

¹³ Wyrok SN z 05.03.2002 r., sygn. III KKN 329/99, OSP 2003, nr 1, poz. 8.

¹⁴ Postanowienie SN z 18.02.2009 r., sygn. IV KK 306/08, BPK 2009, nr 5, s. 32.

¹⁵ P. Daniłuk, (w:) R. A. Stefański (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 6, 2023, art. 31, Nb 13,.

nostce działać celowo, myśleć racjonalnie, efektywnie współdziałać ze środowiskiem. Zachowania inteligentne zależą również od czynników pozaintelektualnych: emocji, motywacji i procesów hamowania impulsów. Przeprowadzenie tego testu także pozwala na uzyskanie wyniku ilorazu inteligencji (IQ) i jest to wynik osoby badanej odniesiony do średniego wyniku osób będących w tym samym przedziale wiekowym, co badany i stanowi on o aktualnym poziomie funkcjonowania poznawczego.

Upośledzenie umysłowe może być wynikiem nie tylko wrodzonego niedorozwoju umysłowego ale także powstać w wyniku urazów mózgu czy choćby chorób układu krwionośnego powodujących otępienie starcze. Kolejną grupę możliwych źródeł niepoczytalności stanowi rozległa kategoria innych zakłóceń czynności psychicznych. Zalicza się do nich różnego rodzaju zaburzenia zdrowia psychicznego, które objawiają się zmianami w funkcjonowaniu układu nerwowego ale nie zostały sklasyfikowane jako choroby psychiczne. Mogą być spowodowane czynnikami genetycznymi, chorobami fizycznymi, urazami lub stresem. Do innych zakłóceń czynności psychicznych należą m.in. zaburzenia emocjonalne (np. trudności w regulacji emocji, zaburzenia lękowe), zaburzenia zachowania (np. zaburzenia seksualne), zaburzenia snu (np. bezsenność, nadmierna senność), zaburzenia uwagi i koncentracji (np. ADHD, zespół nadpobudliwości psychoruchowej).

Odminną kategorią są zaburzenia osobowości definiowane jako trwałe i głęboko zakorzenione wzorce myślenia, odczuwania i zachowania, które różnią się od oczekiwań kulturowych i mogą powodować trudności w funkcjonowaniu osoby dotkniętej tymi zaburzeniami.

Wśród zróżnicowanej grupy zaburzeń osobowości, z punktu widzenia problematyki niepoczytalności warto zwrócić uwagę w szczególności na zaburzenie osobowości typu paranoidalnego charakteryzujące się nadmiernym podejrzliwym i nieufnym nastawieniem do innych, a także silnym przekonaniem o własnej wyjątkowości i wyższości, a także zaburzenie osobowości typu schizoidalnego cechujące się brakiem zainteresowania relacjami z innymi i unikaniem bliskich związków z innymi ludźmi, czy też zaburzenie osobowości typu antyspołecznego (ang. *Antisocial Personality Disorder*, ASPD), które jest jednym z rodzajów zaburzeń osobowości, połączonym z brakiem moralności, brakiem empatii, nieodpowiedzialnością i brakiem zdolności do współodczuwania z innymi. Osoby cierpiące na ASPD często mają trudności z przestrzeganiem prawa, a ich zachowanie może być destrukcyjne dla innych i dla społeczeństwa. Mogą też często ulegać impulsywności, wykazywać skłonność do agresji i uzależnień, a także mieć trudności z utrzymywaniem stałych relacji interpersonalnych. Z kolei zaburzenie osobowości typu borderline charakteryzuje się niestabilnymi relacjami z innymi, niezdolnością do utrzymania pozytywnego obrazu siebie i silnymi wahaniami nastrojów.

5. Ograniczona poczytalność i jej skutki prawne

Zgodnie z treścią art. 31§2 k.k. ograniczona poczytalność to stan, w którym zdolność do pokierowania zachowaniem i rozpoznawania znaczenia czynu przez sprawcę nie jest zniesiona całkowicie, jednakże możliwości te w istotny sposób ulegają zachwianiu lub umniejszeniu. Działanie w stanie ograniczonej poczytalności nie wyłącza winy, jak to ma miejsce w przypadku poczytalności zniesionej. Oznacza to, że sprawca będzie ponosił odpowiedzialność karną, jednakże może i powinno mieć to wpływ na orzeczoną przez sąd karę tak co do jej rodzaju jak i wymiaru. Stan ograniczonej poczytalności podlega stopniowaniu i może zostać ustalony na poziomie bliższego wyłączonej poczytalności, ale przybrać także postać poczytalności ograniczonej w stopniu nieznacznym. W przepisie art. 31 §2 k.k. ustawodawca nie nałożył obowiązku wykazania konkretnego zakłócenia psychicznego i relacji kauzalnej między nim a redukcją zdolności sprawcy. Ustawodawca wprowadził oceny próg zakłóceń procesów psychicznych sprawcy, umożliwiając sądowi uwzględnienia poczytalności ograniczonej w perspektywie wymiaru kary. Sformułowanie przepisu uwypukla czynnik ilościowy, jednak nie determinuje metodologii jego zdefiniowania¹⁶. Należy zgodzić się z poglądem, według którego stan ograniczonej poczytalności nie stanowi co do zasady elementu strony podmiotowej czynu zabronionego, w konsekwencji nie rzutuje na kwalifikację prawną czynu¹⁷. Jednakże stwierdzony w toku postępowania stan poczytalności ograniczonej powinien zawsze znaleźć odzwierciedlenie w opisie czynu przypisanego oskarżonemu oraz w jego kwalifikacji prawnej, także wówczas, gdy sąd nie stosuje nadzwyczajnego złagodzenia kary¹⁸.

Warto przy tym zauważyć, że reżim odpowiedzialności deliktowej w prawie cywilnym – inaczej niż ma to miejsce w przypadku odpowiedzialności karnej – nie przewiduje sytuacji zmniejszenia stopnia poczytalności, który wpływałby, co do zasady, na byt odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy naruszenia, zwłaszcza że w przepisie art. 425§ 1 k.c. uregulowano tylko skutki w zakresie tej odpowiedzialności wynikające z wyłączenia, a nie ograniczenia stanu umożliwiającego świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Tym bardziej skazanie wyrokiem karnym w warunkach art. 31§2 k.k. nie powoduje wyłączenia odpowiedzialności deliktowej¹⁹.

¹⁶ Zob. W. Wołter, *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973, s. 209–215.

¹⁷ A. Zoll, (w:) *Kodeks karny...*, s. 644.

¹⁸ Wyrok SN z 11.09.2008 r., sygn. IV KK 288/08, OSNKW 2008, nr 12, poz. 98.

¹⁹ Wyrok SA w Katowicach z 11.04.2019 r., sygn. I ACa 882/18, Legalis nr 2586647.

6. Zawiniona niepoczytalność a zespół zależności alkoholowej

W przepisie § 3 art. 31 k.k. została przewidziana odpowiedzialność sprawcy za tzw. zawinioną niepoczytalność. Wskazana regulacja jest pochodną poważnego traktowania skutków wolności człowieka w sposób niewymuszony wprowadzającego się w stan odurzenia lub nietrzeźwości. Ustawodawca wymaga, aby sprawca dobrowolnie, bez przymusu doprowadził siebie do stanu niepoczytalności lub poczytalności ograniczonej wynikającej ze stanu nietrzeźwości lub odurzenia. W omawianej sytuacji mamy do czynienia ze zgodą sprawcy na użycie środka odurzającego lub spożycie alkoholu, przewidywalnością wprowadzenia się w wyniku użycia w stan odurzenia lub nietrzeźwości. Natomiast w przypadku głodu alkoholowego lub narkotycznego, pod wpływem którego sprawca wprowadził się w stan odurzenia lub nietrzeźwości zakłócający poczytalność, mogą powstać istotne trudności w dokonaniu trafnej kwalifikacji takiego stanu rzeczy. Nie zawsze głód powiązany z uzależnieniem całkowicie redukuje wolność sprawcy obejmującą zażycie substancji. Z tego powodu każdorazowo należy dowodowo odtworzyć intensywność i stopień zakłócenia relacji psychicznej sprawcy w odniesieniu do samego wprowadzenia się w stan odurzenia lub nietrzeźwości²⁰.

W praktyce biegłych lekarzy psychiatrów sporządzających opinie w procesie karnym przyjmuje się powszechnie, że samoistnie występujący zespół zależności alkoholowej nie stanowi typowej choroby psychicznej, a w istocie złożony zespół zaburzeń osobowości objawiających się najczęściej przede wszystkim dysfunkcjami w sferze życia popędowego oraz prowadzący do zaniku hierarchii uczuć wyższych. Powyższy zespół zaburzeń w wymienionych sferach przy popełnianiu czynu zabronionego skutkuje tym, że sprawca zdaje sobie sprawę z karygodności swojego zachowania, ale bagatelizuje jego znaczenie, a jednocześnie zostaje wzmożona jego skłonność do działania w nadziei bezkarności. Sprawcy dotknięci zespołem zależności alkoholowej, po użyciu alkoholu są bardziej skłonni do powtarzania, powrotu do aktywności przestępczych, odrzucania refleksji odnośnie znaczenia podejmowanego naganego działania. Warto zauważyć, że potrzeba uwzględnienia omawianej patologii aktualizuje się przy ocenie czynów popełnionych przez działanie, nacechowanych aktywnością. Drugorzędne znaczenie odgrywa natomiast dla przestępstw popełnionych przez zaniechanie. Samoistnie zespół zależności alkoholowej, nie stanowi przesłanki do stwierdzenia stanu niepoczytalności w chwili popełnienia czynu zabronionego, a co za tym idzie nie eliminuje zawinienia sprawcy. Wprowadzenie się w stan nietrzeźwości jest natomiast przesłanką obciążającą przy wymiarze kary. Przyjmuje się, że sprawca, nawet dotknięty zespołem zależności alkoholowej, świadomo-

²⁰ Wyrok SN z 20.05.1976 r., sygn. III KR 75/76, OSNKW 1976, nr 12, poz. 144.

mie spożywa alkohol, wskutek czego dobrowolnie wprawia się w stan, w którym podejmuje decyzję o popełnieniu czynu prawnie naganego. Przy odwróceniu wektora odpowiedzialności w sytuacji tzw. zawinionej niepoczytalności ze szczególną ostrożnością należy rozważać problematykę głodu w przebiegu zespołu zależności alkoholowej. Skoro, jak wskazano wcześniej, istnieniu zespołu towarzyszy zaburzenie właściwego postrzegania hierarchii wartości, to w konsekwencji sprawca jest bardziej podatny na doprowadzenie się do stanu nietrzeźwości. Nie oznacza to jednak, że w sytuacji wystąpienia głodu alkoholowego nie zdaje on sobie sprawy z naganności swojego postępowania, czy też obowiązującego porządku prawnego. Trzeba też mieć na względzie, że w przeciwieństwie do stanu odurzenia narkotycznego, do stanu nietrzeźwości sprawca nie doprowadza się pojedynczą porcją alkoholu etylowego. Spożycie alkoholu w ilości doprowadzającej do stanu nietrzeźwości ma co do zasady charakter wielokrotny. Sprawca zatem przed przyjęciem każdej pojedynczej porcji może zaprzestać swojego działania, jednakże nie czyni tego właśnie z powodu odwrócenia hierarchii wartości, gdzie hedonistyczna przyjemność związana z zaspokojeniem potrzeby spożycia alkoholu staje się szczytowym priorytetem. Dzieje się tak ponieważ pod wpływem alkoholu odhamowaniu ulegają organiczne mechanizmy blokujące. Inaczej mówiąc, dla sprawcy dotkniętego zespołem zależności alkoholowej i wskutek tego posiadającego zaburzenia życia popędowego, chęć spożycia alkoholu jest istotniejszą wartością niż powszechnie obowiązująca norma społeczna niepopelniania czynów zabronionych. Z uwagi na powyższe sprawcy cierpiący na zespół zależności alkoholowej są zdolni w świetle prawa do ponoszenia odpowiedzialności karnej.

7. Czasowy aspekt poczytalności w konstrukcjach przestępstw złożonych

Jak już sygnalizowano wcześniej, z punktu widzenia możliwości przypisania sprawcy winy kluczowe znaczenie mają przesłanki poczytalności i momentu dokonania czynu. Wymóg koicydencji nakazuje, aby w szczególności w przypadku stwierdzenia u sprawcy choroby psychicznej ustalić stan jej przebiegu w chwili popełnienia czynu zabronionego. Z uwagi na postępy medycyny i nieliniowy przebieg chorób możliwe jest występowanie stanów remisji lub czasowego zmniejszenia intensywności objawów. W każdej indywidualnej sytuacji należy poprzez postępowanie dowodowe zmierzać do odtworzenia realnego stanu psychicznego sprawcy w momencie czynu., czyli czasie, w którym sprawca działał lub zaniechał działania. W przypadku czynów zabronionych popełnionych umyślnie, chwila popełnienia czynu to mo-

ment, w którym osoba podejmuje decyzję o dokonaniu tego czynu, zanim go wykona i realizuje czyn zgodny z opisem przestępstwa.

Problematyka stwierdzenia poczytalności sprawcy nie odgrywa pierwszorzędnego znaczenia w przypadku popełnienia przestępstw o charakterze nieumyślnym. Dodatkowo, z samej istoty, rozważania w zakresie czynów ciągłych oraz ciągu przestępstw dotyczą w zasadzie czynów popełnionych jedynie w formie winy umyślnej. Z tej przyczyny dalsze uwagi będą dotyczyć wyłącznie kwestii poczytalności sprawcy przestępstw umyślnych.

Jak sygnalizowano powyżej, przy kwalifikacji określonych czynów jako przestępstwa ciągłego konieczne jest, aby wszystkie z działań, które sprawca zrealizował w określonych odstępach czasu były identycznymi przestępstwami pod względem znamion strony przedmiotowej ale również strony podmiotowej. Z tego wynika, że każde z odrębnie analizowanych pojedynczych zachowań przestępczych sprawca musi podejmować umyślnie. W konsekwencji każda z przestępczych akcji musi zostać dokonana w stanie całkowitej poczytalności. Dla przykładu: jeżeli sprawca w okresie 6 miesięcy dokonał na stacji benzynowej sześciu kradzieży paliwa, do stwierdzenia, że popełnił on czyn ciągły w rozumieniu art. 12 k.k. koniecznym jest ustalenie, że w każdej chwili jednostkowego zaboru paliwa był poczytalny. Analogiczna sytuacja ma miejsce w przypadku kwalifikacji ciągu przestępstw (w rozumieniu art. 91 k.k.), gdzie poczytalność sprawcy winna zostać ustalana odrębnie wobec każdego z czynów bezprawnych wchodzących do ciągu.

W przypadku przestępstwa wieloczynowego o charakterze trwałym (np. przestępstwo znęcania się typizowane z art. 207), które składa się z samej istoty z szeregu zachowań stanowiących odrębne, różne czyny zabronione, jak groźby, naruszenia nietykalności cielesnej, znieważenia, i inne, których realizacja następuje w dłuższym okresie, zazwyczaj nawet w ciągu kilku lat, stwierdzenie niepoczytalności w stosunku do któregośkolwiek z zachowań przerywa okres przestępstwa wieloczynowego. W konsekwencji, jeżeli sprawca dokonał przestępstw wchodzących w skład jednego przestępstwa znęcania, na przestrzeni lat 2020–2025 ale jednocześnie w stosunku do jednego z pojedynczych czynów, polegających np. na groźbach popełnionych w 2021 roku zostało ustalone, że znajdował się w stanie zniesionej poczytalności, nie jest możliwe w praktyce przypisanie mu w okresie 2021 roku znęcania się, a zaktualizuje się konieczność przypisania mu pojedynczych czynów o odrębnych kwalifikacjach prawnych. Stwierdzenie niepoczytalności co do jednego z czynów pierwotnie składowych przestępstwa wieloczynowego przerywa łańcuch czasowy jednolitości tego przestępstwa²¹. Konsekwencją powyższego może być poniesienie przez sprawcę nawet surowszej sumarycznie odpowiedzialności karnej niż w przypadku skazania go za je-

²¹ A. Z o II, Kodeks karny. Komentarz. Część ogólna, Warszawa 2012, s. 525.

den występpek o charakterze trwałym, pomimo tego, że w pewnym okresie możliwość ponoszenia winy wskutek ustalenia zniesionej poczytalności została wyłączona. Wnioskowanie zatem, iż stwierdzenie niepoczytalności sprawcy wiąże się dla niego z korzystnymi skutkami w sferze prawnokarnej nie powinno mieć charakteru automatycznego.

W myśl uprzednio poczynionych rozważań przypomnienia wymaga, że w obowiązującym porządku prawnym zbieżnym w omawianej sytuacji z ogólnospołecznym pojmowaniem zjawiska przyjmuje się domniemanie poczytalności. Inaczej mówiąc dla przeciętnego człowieka oczywistym jest, że członkowie społeczeństwa są poczytalni, a jako tacy, zdolni do podejmowania zachowań racjonalnych i akceptowanych powszechnie. W statystycznej prawidłowości, w przypadku osoby dorosłej i prawidłowo rozwiniętej nie zachodzą takie zakłócenia psychiczne, które zmniejszałyby możliwość rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. Z tego powodu w procesie dowodzenia odpowiedzialności karnej nie zachodzi potrzeba wykazywania poczytalności sprawcy. Dopiero wyraźna anomalia zestawiona każdorazowo z momentem popełnienia przestępstwa winna wzbudzać wątpliwości co do poczytalności sprawcy i uruchamiać w tym zakresie proces dowodzenia. Dlatego sam przez się fakt ujawnienia u sprawcy choroby psychicznej należy oceniać z wysoką ostrożnością, tym bardziej biorąc pod uwagę ciągły rozwój medycyny jak i wiedzy o patologiach w sferze zdrowia psychicznego. Dzięki nowoczesnym zdobyciom nauki, w oparciu o opinie biegłych lekarzy psychiatrów bazujących na aktualnej specjalistycznej wiedzy, zmniejsza się pole do nadużyć i wykorzystywania instytucji niepoczytalności przez sprawców przestępstw działających w nadziei uniknięcia odpowiedzialności karnej. Samo jedynie zdiagnozowanie procesu chorobowego nie stanowi przesłanki wystarczającej dla ustalenia, że dokonanie czynu prawnie karygodnego nastąpiło w warunkach wykluczających zawinienie. Trzeba zaznaczyć, że najczęściej uprzednio zdiagnozowana i prawidłowo leczona choroba psychiczna nie prowadzi do podejmowania działań niezgodnych z prawem. Przeciwnie założenie pozwalałoby na bezkrytyczne konstruowanie w społeczeństwie niedopuszczalnego domniemanie, że ludzie dotknięci chorobami psychicznymi są bardziej predystynowani do popełnienia przestępstw. Tymczasem dostępne badania w sposób oczywisty obalają przedmiotową hipotezę. Pacjenci psychiatryczni oraz ich rodziny w systemie funkcjonującej opieki faktycznej oraz prawnej mają skłonność do daleko idących samoograniczeń oraz samodyscypliny. Z punktu widzenia potrzeb stosowania się do norm ustalonych w społeczeństwie i prawnie obowiązującym porządku, znacznie bardziej pogłębionej obserwacji wymagają osoby dotknięte zespołem zależności alkoholowej – z przyczyn opisanych powyżej.

Natomiast samo stwierdzenie w sferze psychicznej sprawcy cechy niepoczytalności uzależnione jest każdorazowo od analizy przeprowadzonej

w opinii co najmniej dwóch biegłych lekarzy specjalistów psychiatrów. Koniecznym jest, wymagające specjalistycznej wiedzy medycznej, ustalenie, że określone zaburzenia psychiczne występujące u sprawcy dokładnie w chwili podjęcia przez niego przestępczego działania pozbawiały go możliwości rozpoznania znaczenia czynu, bądź pokierowania swoim postępowaniem, albo że oba te deficyty występowały jednocześnie. Częstokroć dla dokonania prawidłowej oceny w opisywanym przedmiocie niezbędne okazuje się poddanie sprawcy obserwacji psychiatrycznej w warunkach szpitalnych. Jednorazowe badanie przedmiotowe i podmiotowe pacjenta, jak to ma miejsce przy typowym opiniowaniu, nawet po dokonaniu pogłębionego wywiadu przez biegłych nie jest w tym zakresie wystarczające. W praktyce koniecznym jest odtworzenie stanu psychicznego sprawcy w chwili przystąpienia do czynu, a następnie w całym czasie jego realizacji, aż do momentu ustania przestępstwa, co ma – szczególnie w przypadku przestępstw wieloczynowych, czy ciągłych, charakter wysoce złożony. W omawianej kwestii zwraca uwagę, iż poddanie osoby podejrzanej obserwacji psychiatrycznej stanowi formę środka izolacyjnego orzeczanego w toku postępowania, skutkującego pozbawieniem podejrzanego wolności i winno być stosowane z daleko idącą ostrożnością, tylko na uzasadniony wniosek biegłych.

8. Wnioski i podsumowanie

Instytucja niepoczytalności zajmuje szczególne miejsce w systemie prawa karnego, ponieważ umożliwia sprawiedliwe odróżnienie czynów zawinionych od tych, które są następstwem rzeczywistych zaburzeń psychicznych. Choć ustawodawca przyjmuje domniemanie, że osoba dorosła co do zasady posiada zdolność rozpoznania znaczenia swojego postępowania i kierowania nim, prawo nakłada na organy procesowe obowiązek wnikliwej weryfikacji stanu psychicznego sprawcy w sytuacji pojawienia się uzasadnionych wątpliwości. Ustalenie niepoczytalności nie może jednak następować w oderwaniu od podstawowych zasad procesu karnego. Sąd zobowiązany jest w pierwszej kolejności rozstrzygnąć, czy oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, a dopiero następnie ocenić, czy w chwili jego popełnienia istniały podstawy do przypisania mu winy. Kluczowe znaczenie ma przy tym indywidualna i czasowo precyzyjna ocena stanu psychicznego sprawcy, odnoszona do konkretnego zachowania, a nie do samego faktu istnienia zaburzeń. Istotnym gwarantem rzetelności tych ustaleń pozostaje opinia biegłych lekarzy psychiatrów. Wymóg udziału co najmniej dwóch specjalistów pełni funkcję realnego zabezpieczenia procesowego, ograniczając ryzyko błędnych lub uproszczonych diagnoz w sprawach o doniosłych konsekwencjach prawnych. Jednocześnie obowiązujące przepisy konsekwentnie wyłączają możliwość powoływania się na niepoczytalność w sytuacjach zawinionego

wprawienia się w stan nietrzeźwości lub odurzenia. Rozwiązanie to akcentuje znaczenie wcześniejszych, świadomych decyzji sprawcy i zapobiega instrumentalnemu wykorzystywaniu instytucji niepoczytalności. W rezultacie prawo karne tworzy mechanizm, który z jednej strony chroni osoby rzeczywiście niezdolne do ponoszenia winy, z drugiej zaś zabezpiecza porządek prawny przed nieuzasadnionym uchylaniem się od odpowiedzialności. W tej perspektywie niepoczytalność nie może być utożsamiana z „bezkarnością”: w razie spełnienia przesłanek ustawowych reakcją państwa mogą być odpowiednie środki zabezpieczające, w tym środki o charakterze terapeutycznym, a wyjątkowo izolacyjnym. Rzetelna praktyka wymaga też stałego uwzględniania aktualnej wiedzy psychiatrycznej i medycyny sądowej – zarówno przy formułowaniu tez dowodowych, jak i przy ocenie opinii biegłych.

Bibliografia

Publikacje

1. Cieślak M., Spett K., Wolter W., *Psychiatria w procesie karnym*, Wydawnictwo Prawnicze 1968.
2. Daniluk P., *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 6, R. A. Stefański (red.), Warszawa 2023.
3. Gierowski J. K., Paprzycki L. K., *Niepoczytalność i psychiatryczne środki zabezpieczające*, Warszawa 2013.
4. Golonka A., *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona*, Warszawa 2013.
5. Gruza E., Krajewski P., Sołtyszewski I., *Medycyna sądowa dla prawników*, Warszawa 2023.
6. Marek A., *Prawo karne*, wyd. 8, C.H. Beck, Warszawa 2007.
7. Wolter W., *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973.
8. Zoll A., *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1–52*, wyd. V, W. Wróbel (red.), Warszawa 2016.
9. Zoll A., *Kodeks karny. Komentarz. Część ogólna*, Warszawa 2012.

Orzecznictwo

1. Wyrok SN z 16.11.1973 r., sygn. III KR 257/73, BSN 1974, nr 1, s. 4.
2. Wyrok SN z 14.03.1974 r., sygn. II KR 239/73 OSNKW 1974, nr 7–8, poz. 144
3. Wyrok SN z 20.05.1976 r., sygn. III KR 75/76, OSNKW 1976, nr 12, poz. 144
4. Wyrok SN z 13.01.1978 r., sygn. V KR 183/77, OSNPG 1978, nr 7, poz. 76.
5. Wyrok SN z 05.03.2002 r., sygn. III KKN 329/99, OSP 2003, nr 1, poz.8.

6. Wyrok SN z 13.07.2005 r., sygn. IV KK 85/05, OSNw SK 2005, nr 1, poz. 1355
7. Wyrok SN z 11.09.2008 r., sygn. IV KK 288/08, OSNKW 2008, nr 12, poz. 98.
8. Wyrok SN z 25.02.2009 r., sygn. II KK 316/08, OSNwSK 2009, nr 1, poz. 285.
9. Wyrok SA w Katowicach z 11.04.2019 r., sygn. I ACa 882/18, Legalis nr 2586647.
10. Postanowienie SN z 18.02.2009r., sygn. IV KK 306/08, BPK 2009, nr 5, s. 32.

Insanity as a Ground for Excluding Guilt and the Criminal Liability of the Perpetrator

Abstract

The article analyzes the institution of insanity as a key premise excluding guilt in Polish criminal proceedings. The author systematizes sources of insanity of various etiologies, including mental illness, mental disability, and other disturbances of mental functions. Particular attention is paid to the mixed method used in the Penal Code and the issue of self-induced insanity caused by alcohol or intoxicants. The text emphasizes the necessity of individualizing the assessment of the perpetrator's mental state in relation to a specific act and the requirement of temporal coincidence. The impact of insanity on the qualification of continuous and multi-act offenses is also discussed.

Keywords

Guilt, diminished capacity, mental disorder, alcohol dependence syndrome, criminal proceedings.